

CZESŁAW POPIK

ur. 1925; Niedziałowice



Miejsce i czas wydarzeń	Niedziałowice, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Niedziałowice, dwudziestolecie międzywojenne, edukacja wojskowa

Edukacja wojskowa

W trzydziestym ósmym roku miałem czternaście lat, skończyłem szkołę podstawową trzeciego stopnia w Rejowcu z wynikami niezgorszymi, ale też nie najlepszymi. W rozmowie z ojcem doszliśmy do wniosku, że istnieją szkoły podoficerskie małe latnie w Polsce. Trzy szkoły to były wówczas: w Nisku, w Śremie i gdzieś koło Łodzi. Powstały dlatego, że wśród naszych oficerów po wyzwoleniu po 1918r, po dojściu do władzy Piłsudskiego było wielu oficerów innego pochodzenia: austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego. I w ten sposób chciano tych młodych chłopców przygotować jako późniejszą, większą kadre dla Rzeczypospolitej, tego nie ukrywano. Zgłosiłem się wtenczas do R.K.U. w Chełmie i wskazano mi, co mam zrobić. Po pierwsze obywatelstwo państwa polskiego, pierwsza rzecz. Po drugie, komisja lekarsko-wojskowa, trzy – podanie do szkoły podoficerskiej w Nisku. Spełniłem te trzy czynniki, później opinię ojca otrzymałem i te dokumenty złożyłem w R.K.U. w Chełmie. Stanąłem na komisję wojskową, otrzymałem kategorię „A”. Miałem już obywatelstwo polskie wypisane i dokumenty złożyłem przez jednostkę wojskową w Chełmie. Wtedy jednostka wojskowa była, ale rekrutację to właściwie prowadziło R.K.U. Dokumenty poszły, ale to już jest rok trzydziesty dziewiąty.

Data i miejsce nagrania	2010-09-22, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Justyna Lasota, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"